

Aby ocena nie zniechęcała

Jedną z kluczowych kompetencji nauczyciela współczesnej szkoły jest ocenianie. Wymaga ono znajomości metod, form i sposobów oceniania, a także umiejętności formułowania wymagań edukacyjnych oraz komunikowania wystawionych ocen. W Ustawie o systemie oświaty¹ nie wskazano obowiązkowej formy ocen cząstkowych, a jedynie śródrocznych i rocznych ocen klasyfikacyjnych - w klasach I-III szkoły podstawowej obowiązuje ocena opisowa, a ocena w formie cyfry od klasy IV szkoły podstawowej. Oznacza to, że oceny cząstkowe mogą mieć różną formę określoną w statucie szkoły, np. cyfry, litery, znaku graficznego, opisu lub informacji zwrotnej. Ich wybór jest ważny w kontekście funkcji, jaką ma pełnić ocena, np. informować ucznia o poziomie jego osiągnięć, stanowić pomoc w nauce, w planowaniu własnego rozwoju, wyzwać motywację do uczenia się. Jeśli w szkole przyjęto cyfrowy sposób oceniania, to taka ocena wielu z tych funkcji nie spełnia. Ponadto każdy stopień może być potraktowany przez ucznia, jako nagroda lub kara. Takie podejście do oceniania jest typowe dla behawioryzmu, który rozwinął się na początku XX wieku i niezmiennie króluje w polskich szkołach do dziś. Zakłada, że uczeń jest zewnętrznie sterowalny, a uczenie się jest zdeterminowane przez funkcjonujący w szkole system kar i nagród. Dobre stopnie są w tym podejściu nagrodą, złe karą.

Jak twierdzą Covington i Teel², oceny zajmują główną pozycję wśród wszystkich stosowanych w szkole bodźców. Są najpowszechniej stosowanym miernikiem sukcesu lub porażki w nauce. Chcą ich rodzice, nauczyciele, organy prowadzące szkoły, a także pracownicy instytucji, które przyjmują absolwentów szkół. Pomimo tego budzą one ciągle kontrowersje, gdyż łatwo określić ich negatywne skutki³, np. mogą zniechęcać uczniów do podejmowania wyzwań intelektualnych, ograniczać kreatywność, wywoływać konflikty między uczniami a nauczycielami, tworzyć atmosferę nieufności i podejrliwości,

a także segregować uczniów na lepszych lub gorszych. Uczniom, którzy uzyskują niskie oceny, nauczyciele zwykle wskazują błędy, co wyzwała strach przed ich popełnianiem. Ponadto oceny wywołują u wielu uczniów poczucie niesprawiedliwości wynikające z przekonania, że umieją więcej, niż wynika to z oceny, jaką otrzymali. Poczucie niesprawiedliwego oceniania miało zostać wyeliminowane przez wprowadzenie do Ustawy o systemie oświaty⁴ zapisu o konieczności informowania przez nauczycieli uczniów i rodziców o wymaganiach edukacyjnych niezbędnych do otrzymania poszczególnych śródrocznych i rocznych ocen klasyfikacyjnych, a także sposobach sprawdzania osiągnięć. Ponadto Ustawa nakłada na nauczycieli obowiązek dostosowania tych wymagań do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia. Pomimo tego ciągle nie wszystkim nauczycielom udaje się zachować obiektywizm w ocenianiu, np. z badań przeprowadzonych w 2016 r. przez Ciepłińską⁵ wynika, że duża grupa nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych oceniała obiektywnie tylko na niektórych lekcjach i nie zmieniała ocen pod wpływem argumentów młodzieży. Choć w szkołach od lat funkcjonuje ocenianie kryterialne, to ciągle jeszcze zdarzają się nauczyciele, którzy traktują oceny, jako sposób na utrzymanie dyscypliny.

Oceny są często źródłem złe pojętej rywalizacji, zamiast przyczyniać się do rozwijania umiejętności współpracy. Wielu pedagogów⁶ podkreśla, że w szkole powinno się odejść od konkurowania nastawionego na zwycięzców i przegranych, a rozwijać indywidualność i współpracę, jako elementy nierozłączne. Miejsce współzawodnictwa powinna zająć radość ze wspólnego działania w zespole. Można to osiągnąć np. poprzez rezygnację z oceniania poszczególnych uczniów pracujących w zespole na rzecz jednej oceny za pracę całego zespołu.

1. Ustawa o systemie oświaty. Dz. U. 1991 Nr 95 poz. 425

2. Covington M.V, Teel K. M. Motywacja do nauki, Gdańskie wydawnictwo Psychologiczne, 2004.

3. ibidem

4. Ustawa o systemie oświaty. Dz. U. 1991 Nr 95 poz. 425

5. Ciepłińska E., Postrzeganie nauczyciela przez ucznia [w:] Społeczeństwo i Rodzina nr 51 (2/2017), WZPiNoS KUL, <https://depot.ceon.pl>

6. Rasfeld M., Breidenbach S., Budząca się szkoła, Wydawnictwo Dobra Literatura, 2015.

Ponadto słabe oceny obniżają poczucie własnej wartości dzieci. Uczeń, który w klasie ma najniższe oceny, traci wiarę we własne możliwości. Każda kolejna słaba ocena frustruje coraz bardziej i może doprowadzić do sytuacji, że przestaje on podejmować próby jej poprawienia.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na wpływ stopni szkolnych (kar i nagród) na motywację wewnętrzną uczniów. Dzieci przychodzą do szkoły z wewnętrzną potrzebą uczenia się. Jest ona wzmacniana przez motywację wewnętrzną, wywoływaną m.in. przez układ nagrody. Jego pobudzenie wyzwala wyrzut hormonów, m.in. dopaminy, która wywołuje dobre samopoczucie i chęć do wysiłku. To, czego uczeń doświadcza podczas lekcji, może aktywować układ nagrody, a więc wpływać na wewnętrzną motywację do uczenia się lub powodować jej osłabienie⁷. Oceny niestety sprawiają, że uczniom przestaje wystarczać nagroda wewnętrzna w postaci radości ze zdobywania wiedzy i zaczynają uczyć się dla uzyskania nagrody zewnętrznej, czyli np. dobrych stopni. Istnieje wiele badań pedagogicznych⁸ (m.in. Leppera) pokazujących, że nagroda tłumi motywację wewnętrzną ucznia do uczenia się. Gdy uczeń otrzymuje nagrodę (np. stopień szkolny) za zrobienie czegoś, traci zainteresowanie tym, co musi zrobić, a ważna staje się dla niego nagroda. Motywacja wewnętrzna przestaje działać, gdy jest zdominowana przez motywację zewnętrzną.

Również Alfie Kohn⁹, autor książki *Ukarani przez nagrody*, twierdzi, że nagrody i kary są zawsze formami manipulacji i przynoszą więcej złego niż dobrego. Uczniowie chcący otrzymać dobrą ocenę, złotą gwiazdkę lub inną nagrodę, np. pochwałę, są mniej zainteresowani tematem, a bardziej jej uzyskaniem. W związku z tym nasuwa się pytanie, co zrobić, aby w szkole odejść od nagradzania i karania stopniami szkolnymi.

Od kilkunastu lat pojawiają się pomysły na szkołę bez stopni, jako tę, która ma zapewnić wyższe efekty kształcenia. Wielu marzy się szkoła, w której uczniowie nie będą zabiegać o oceny, a uczyć się dla przyjemności z samego procesu zdobywania wiedzy. W Polsce do takich szkół należą np. szkoły waldorskie oparte na pedagogice Rudolfa Steinera, które bazują na motywacji wewnętrznej ucznia, promują współpracę, a nie rywalizację. Szereg szkół podejmuje bardziej lub mniej udane próby odejścia od oceniania stopniem szkolnym m.in. te, które wdrażają ocenianie kształtujące.

Z pewnością dobrym rozwiązaniem jest zastąpienie oceny w formie cyfry informacją zwrotną wspierającą uczenie się ucznia. Jednak trzeba pamiętać, że

nie każda informacja skierowana przez nauczyciela do ucznia jest dla niego przydatna, np. stwierdzenie „świetnie” „bardzo dobrze” nie mówi dużo, choć w przypadku poprawnie wykonanego zadania może być wystarczające. Natomiast, gdy uczeń ma duże braki, informacja typu „nie radzisz sobie”, „musisz więcej pracować”, „źle zrobiłeś to zadanie” nie ułatwia uczenia się.

Informacja zwrotna, aby była dla ucznia wspierająca, musi dawać mu konkretne wskazówki: co zrobił dobrze, co wymaga poprawienia lub dodatkowej pracy, w jaki sposób uczeń powinien poprawić błędy oraz w jakim kierunku powinien się rozwijać.

Black wykazał¹⁰, że korzyści wynikające ze stosowania informacji zwrotnej są dla uczniów znaczące, gdyż powodują przyspieszenie uczenia się o 70 %. Na szczęście coraz więcej nauczycieli, uczniów a nawet rodziców dostrzega wartość konstruktywnej informacji zwrotnej dla efektywnego uczenia się. Aby informacja zwrotna mogła być skuteczna i przydatna, muszą być spełnione trzy warunki¹¹: uczeń musi jej potrzebować, musi ją przyjąć i wykorzystać podczas uczenia się. Wówczas taka informacja motywuje do dalszego uczenia się, bo pokazuje, że osiągnięcia ucznia zależą od jego pracy i zaangażowania, co pozwala na planowanie własnego rozwoju i brania odpowiedzialności za ten rozwój.

Warto podkreślić, że szkolne ocenianie powinno angażować również uczniów. Muszą oni nauczyć się zarówno wystawiania ocen, jak i ich przyjmowania. Bardzo ważną umiejętnością jest samoocena, czyli zbieranie przez ucznia informacji o przebiegu i wynikach jego własnej pracy. J. Vos¹² autor książki *Rewolucja w uczeniu się* podkreśla, że w systemach oceniania w XXI wieku 20% powinna stanowić ocena nauczyciela, 30% ocena kolegów, a aż 50% samoocena. Warto się więc zastanowić, w jakim stopniu ja jako nauczyciel respektuję te zalecenia, czy moi uczniowie potrafią dokonywać samooceny, czy stwarzam im okazję do doskonalenia tej umiejętności, w jakim zakresie samoocena ucznia jest brana przede mną pod uwagę przy ocenianiu śródrocznym i końcoworocznym. Są takie sytuacje, że nauczyciel nie towarzyszy uczniowi w jego uczeniu się, np. podczas realizacji projektów edukacyjnych. Wówczas wiele zadań uczeń wykonuje poza szkołą. Wówczas samoocena wydaje się najlepszą formą oceniania. Powinnością nauczyciela jest przygotowanie ucznia do jej stosowania. Nie jest to proces łatwy i wymaga czasu. Samoocena może dotyczyć np. wiadomości i umie-

7. Bauer J. Co z tą szkołą? Dobra literatura, 2015.

8. Pink D.H., Drive, Wydawnictwo Studio Emka, 2012.

9. Kohn A., <https://www.alfiekohn.org/topics/bribing-students-learn/>

10. Hartie J. Widoczne uczenie się dla nauczycieli, Biblioteka Szkoły Uczącej się, 2015.

11. Ibidem

12. Dryden G., Vos J. *Rewolucja w uczeniu się*, Wydawnictwo Maderski i S-ka.

jętności przedmiotowych, zachowania, umiejętności komunikacji, współpracy w zespole, uczenia się, radzenia sobie w trudnych sytuacjach itp. Samoocena powinna stanowić dla ucznia podstawę własnego rozwoju. Uczniowie, którzy rozwinęli umiejętności związane z ocenianiem, są bardziej zmotywowani by uzyskiwać, interpretować i wykorzystywać informację z ocen jakościowych w sposób, który pomaga im w uczeniu się¹³.

Aby uczeń mógł dokonać samooceny lub ocenić kolegę, musi znać kryteria oceniania.

Oto przykład kryteriów do oceny umiejętności tworzenia prezentacji multimedialnej w programie Power Point. Uczeń:

- wpisuje tekst do prezentacji
- formatuje tekst
- ustawia animację niestandardową

13. Hattie J. Widoczne uczenie się dla nauczycieli, Biblioteka Szkoły Uczącej się, 2015.

- wstawia filmy do prezentacji
- wstawia zdjęcia, wstawia hiperłącza, przygotowuje pokaz slajdów
- wyświetla slajdy.

Warto, aby każdy nauczyciel, któremu zależy, aby stosowany przez niego sposób oceniania wspierał uczniów w uczeniu się, objął refleksją ten obszar pracy dydaktycznej i odpowiedział sobie na pytania dotyczące zasad oceniania przedmiotowego, np. czy przedstawiam uczniom wymagania edukacyjne na poszczególne stopnie szkolne, czy upewniam się, że je rozumieją, czy zapoznaję uczniów ze sposobami sprawdzania ich osiągnięć, czy podczas oceniania informuję ucznia, co zrobił dobrze, co i w jaki sposób powinien poprawić, w jaki sposób powinien dalej się uczyć, czy zapoznaję uczniów z warunkami otrzymania wyższych ocen rocznych niż przewidywane, czy przyjęty przez mnie sposób oceniania motywuje uczniów do uczenia się.